

Pracę straci 6800 nauczycieli

26 lipca 2013

25 lipca wiceminister edukacji Przemysław Krzyżanowski na wspólnym posiedzeniu sejmowych komisji: Edukacji, Nauki i Młodzieży oraz Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej poinformował, iż z deklaracji dyrektorów szkół złożonych wiosną wynika, że 1 września pracę stracić może 6,8 tys. nauczycieli. Przed rokiem zwolnionych zostało 7,3 tys. nauczycieli. Główną przyczyną tego stanu rzeczy jest zamykanie szkół spowodowane trudną sytuacją finansową samorządów.

W szkołach ponadgimnazjalnych jest mniejsze zapotrzebowanie na nauczycieli niektórych przedmiotów, na przykład fizyki, gdyż jest to przedmiot, który uczniowie najrzadziej wybierają na poziomie rozszerzonym.

Na 6,8 tys. zwalnianych w tym roku, 997 to nauczyciele uczący w gimnazjach, w szkołach ponadgimnazjalnych pracę straci – 516 nauczycieli, w przedszkolach – 105, w szkołach podstawowych – 1640, w zespołach szkół i placówek oświatowych – 3247, w zakładach kształcenia nauczycieli i kolegiach – 164, w pozostałych typach placówek – 204. Większość z nich – 5121 pracuje w miastach.

Część nauczycieli w obawie przed utratą pracy bierze płatne urlopy dla poratowania zdrowia. Planowane zmiany w prawie mają też ograniczyć łączną długość tego typu urlopów z trzech lat do roku. Obecnie na urloпах zdrowotnych przebywa 13 360 nauczycieli.

„Nie wszystkie wypowiedzenia jakie otrzymali nauczyciele oznaczają, że będą oni od września bez pracy, część z tych nauczycieli (...) przejdzie na emeryturę, niektórzy z nich otrzymają pracę w szkołach niepublicznych, będą też tacy, którzy po zakończeniu naboru uczniów wrócą do szkół, gdy okaże się, że klas będzie więcej niż pierwotnie zakładano” –

powiedział wiceminister. Przypomniał, że obecnie w szkołach, przedszkolach i placówkach prowadzonych przez samorzady pracuje 567 218 nauczycieli, zwalniani w tym roku stanowią 1,2 proc. ogółu.

Autor: Jarosław Klebaniuk

Źródło: [Lewica](#)